



SEJM
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
Sygn. akt P 27/14
BAS-WPTK-1747/14

Warszawa, dnia 4 września 2014 r.

TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY KANCLARIA	
wpl. dnia	04. 09. 2014
L.dz.	L. zał.

Trybunał Konstytucyjny

Na podstawie art. 34 ust. 1 w związku z art. 27 pkt 2 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.), w imieniu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej przedkładam wyjaśnienia w sprawie pytania prawnego Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie II Wydział Cywilny z 14 kwietnia 2014 r. (sygn. akt P 27/14), jednocześnie wnosząc o **umorzenie postępowania** na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

Uzasadnienie

I. Przedmiot kontroli i zarzuty pytającego sądu

1. Jako przedmiot kontroli Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie II Wydział Cywilny (dalej: pytający sąd) wskazuje art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. z 2014 r., poz. 1025; dalej: u.k.s.c. lub ustawa o kosztach), który stanowi: „Sąd z urzędu zwraca stronie [...] połowę uiszczonej opłaty od [...] pozwu o rozwód lub separację w razie orzeczenia rozwodu lub separacji na zgodny wniosek stron bez orzekania o winie – po uprawomocnieniu się wyroku, z zastrzeżeniem art. 26 ust. 2”. Natomiast zgodnie z art. 26 ust. 2 u.k.s.c.: „W sprawach o rozwód, o separację lub o unieważnienie małżeństwa, w razie zasądzenia alimentów na rzecz małżonka w orzeczeniu kończącym postępowanie w instancji, pobiera się od małżonka zobowiązanego opłatę stosunkową od zasądzonych roszczeń, a w razie nakazania eksmisji jednego z małżonków albo podziału wspólnego majątku pobiera się także opłatę w wysokości przewidzianej od pozwu lub wniosku w takiej sprawie”.

2. Artykuł 79 u.k.s.c. wyczerpująco wymienia wypadki, w których sąd jest zobligowany do zwrotu całości lub części opłaty od pisma. Zgodnie z ust. 1 pkt 3 lit. b tego artykułu sąd z urzędu, po uprawomocnieniu się wyroku, zwraca stronie połowę uiszczonej opłaty od pozwu o rozwód lub separację w razie orzeczenia rozwodu lub separacji na zgodny wniosek stron bez orzekania o winie. Wyjątek stanowi art. 26 ust. 2 u.k.s.c., którego treść przesądza, że opłatę od zasądzonych alimentów na rzecz małżonka pobiera się od małżonka zobowiązanego, natomiast opłata od orzeczonej eksmisji powinna być pobrana od eksmitowanego (art. 98 § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego; t.j. Dz. U. z 2014 r., poz. 101; dalej: k.p.c.), a opłata od podziału majątku według zasad z art. 520 k.p.c.

Jak wskazuje się w piśmiennictwie, w sprawach o rozwód lub o separację ustawa o kosztach preferuje pojednawcze lub najmniej konfliktowe finalizowanie sporu. Zgodnie z regulacjami u.k.s.c. sąd zwraca stronie: a) całą uiszczoną opłatę od pozwu o rozwód lub separację albo wniosku o separację w razie cofnięcia pozwu lub wniosku na skutek pojednania się stron w pierwszej instancji (art. 79 ust. 2 u.k.s.c.); b) połowę uiszczonej opłaty od apelacji w razie pojednania się stron przed

zakończeniem postępowania apelacyjnego (art. 79 ust. 2 u.k.s.c.); c) połowę uiszczonej opłaty od pozwu o rozwód lub separację w razie orzeczenia rozwodu lub separacji na zgodny wniosek stron bez orzekania o winie – po uprawomocnieniu się wyroku – z zastrzeżeniem art. 26 ust. 2 u.k.s.c. (art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b u.k.s.c.). Podstawą zwrotu opłaty, w całości lub w połowie, jest pojednanie się małżonków, które prowadzi do cofnięcia pozwu, a w konsekwencji do umorzenia postępowania w sprawie (również w postępowaniu apelacyjnym). Możliwe jest także uzyskanie przez stronę zwrotu połowy opłaty w razie cofnięcia pozwu rozwodowego „z innych przyczyn” po nieskutecznej mediacji, ale przed rozpoczęciem posiedzenia wyznaczonego na pierwszą rozprawę. Podstawę zwrotu stanowić będzie wówczas art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. a u.k.s.c. (por. uchwała SN z 3 grudnia 1981 r., sygn. akt III CZP 52/81). Obowiązek zwrotu opłaty w omówionych sytuacjach powstaje z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o umorzeniu postępowania w sprawie (zob. A. Górski, W. Lech [w:] *Koszty sądowe w sprawach cywilnych. Ustawa i orzeczenie. Komentarz praktyczny*, red. A. Górski, L. Walentynowicz, Oficyna 2008, LEX/el. 2012, nr 36618, komentarz do art. 79 u.k.s.c., teza nr 19).

Uprzywilejowanie związane ze zwrotem połowy opłaty od pozwu nie odnosi się jednak do opłat należnych od zasądzonych alimentów na rzecz małżonka, orzeczonej eksmisji oraz dokonanego podziału majątku dorobkowego (art. 26 ust. 2 u.k.s.c.).

Zwrot opłaty następuje na rzecz strony (art. 7 ust. 1 u.k.s.c.), która ją uiściła, a wydatki związane ze zwrotem opłat nie obciążają stron (art. 5 ust. 3 u.k.s.c.), lecz Skarb Państwa.

3. Pytający sąd kwestionuje art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b u.k.s.c. „w zakresie w jakim nie przewiduje zwrotu połowy opłaty od pozwu o rozwód w razie orzeczenia rozwodu na zgodny wniosek strony z winy pozwanego”. Pytanie prawne ma więc – przynajmniej literalnie – charakter zakresowy oraz dotyczy braku w zakwestionowanym przepisie określonej regulacji normatywnej.

Jak wskazuje pytający sąd: „[...] nie sposób dostrzec jakiegokolwiek uzasadnienia dla istnienia dyskryminującego pominięcia ustawowego, które prowadzi do pozbawienia stron postępowania w sprawie o rozwód, w której zostały przedstawione zgodne stanowiska dotyczące ustalenia winy za rozkład pożycia, możliwości pomniejszenia wysokości ostatecznie poniesionych kosztów sądowych”

(pytanie prawne, s. 2). Ergo, zastrzeżenia pytającego sądu dotyczą braku możliwości zwrotu opłaty sądowej od pozwu o rozwód w sytuacji, w której obydwie strony zgodnie wniosły o orzeczenie rozwodu z winy obojga małżonków lub jednego z nich. W opinii pytającego sądu, art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b u.k.s.c. narusza w ten sposób art. 32 ust. 1 (zasada równości) oraz art. 45 ust. 1 (prawo do sądu) w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji.

4. Ponadto pytający sąd, na wypadek stwierdzenia przez Trybunał braku formalnych podstaw do udzielenia odpowiedzi na pytanie dotyczące art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b u.k.s.c., wskazuje jako „ewentualny” przedmiot kontroli art. 3 w związku z art. 32 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.; dalej: ustawa o TK) „w zakresie, w jakim wykracza poza obowiązek wykazania przez sąd, iż akt normatywny poddany konstytucyjnej kontroli stanowi podstawę rozstrzygnięcia sprawy”.

Artykuł 3 ustawy o TK stanowi: „Každy sąd może przedstawić Trybunałowi pytanie prawne co do zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą, jeżeli od odpowiedzi na pytanie prawne zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem”. Przepis ten jest powtórzeniem treści art. 193 Konstytucji.

Artykuł 32 ust. 1 pkt 4 ustawy o TK stanowi natomiast, iż: „Wniosek albo pytanie prawne powinny odpowiadać wymaganiom dotyczącym pism procesowych, a ponadto zawierać uzasadnienie postawionego zarzutu, z powołaniem dowodów na jego poparcie”. W związku z tym „pytanie prawne powinno wyraźnie określać zarzut niezgodności kwestionowanych przepisów z Konstytucją, w tym wskazywać przedmiot i zakres pytania, odpowiednie wzorce kontroli oraz mieścić należycie sformułowane uzasadnienie zarzutów” (postanowienie TK z 8 lipca 2013 r., sygn. akt P 11/11).

5. W ocenie pytającego sądu kwestionowane przepisy ustawy o TK są sprzeczne z art. 193 w związku z art. 2, art. 10 ust. 1 oraz art. 45 ust. 1 Konstytucji. Zdaniem pytającego sądu, inaczej niż podmiot wnoszący skargę konstytucyjną wynikającą z art. 79 ust. 1 Konstytucji, sąd wnoszący pytanie prawne jest zobowiązany jedynie do wykazania, że kwestionowany akt prawny znajduje zastosowanie w postępowaniu sądowym, którego dotyczy pytanie, a więc do

wykazania tzw. przesłanki funkcjonalnej. Sąd ten w przeciwieństwie do podmiotu wnoszącego skargę „nie może być ograniczony jakimikolwiek dodatkowymi warunkami, które należałoby traktować jako zasady wnoszenia pytań, o ile zasady te, zawarte w szczególności w ustawie o Trybunale Konstytucyjnym, wykraczałyby poza dyspozycję art. 193 Konstytucji” (pytanie prawne, s. 4-5).

Pytający sąd wskazuje, że pytanie prawne jest jedynym instrumentem, który zapewnia równowagę między władzą sądowniczą i ustawodawczą oraz gwarantuje sprawiedliwie ukształtowaną procedurę i zgodność stosowanych norm z Konstytucją. Z tego względu istnieje „potrzeba wykładni przepisów ustawy o Trybunale Konstytucyjnym w sposób prowadzący do zapewnienia sądowi prowadzącemu postępowanie możliwości uzyskania odpowiedzi na pytanie prawne skierowane do Trybunału Konstytucyjnego, a więc wydania w sprawie merytorycznego rozstrzygnięcia” (pytanie prawne, s. 6).

6. Uzasadniając potrzebę stwierdzenia niekonstytucyjności wskazanych wyżej przepisów ustawy o TK, pytający sąd powołuje się na postępowanie w sprawie o sygn. akt P 23/13. Zdaniem pytającego sądu, Trybunał umarzając postępowanie w tej sprawie nadał stosowanym przez siebie przepisom znaczenie niezgodne z Konstytucją (pytanie prawne, s. 6). Sąd zwraca uwagę na obowiązującą na gruncie k.p.c. zasadę, iż „nie jest dopuszczalne, po wydaniu orzeczenia kończącego w sposób formalny postępowanie z uwagi na ujawnienie negatywnej przesłanki procesowej, odrzucenie wniesionego środka odwoławczego z uwagi na tę samą przesłankę” (pytanie prawne, s. 6). Pytający sąd wyprowadza stąd wniosek, że ponowne zastosowanie przepisów ustawy o TK prowadzących do umorzenia postępowania może nastąpić „dopiero po rozpoznaniu zarzutu niezgodności przepisów ustawy ze wskazanymi wzorcami konstytucyjnymi” (pytanie prawne, s. 7).

II. Analiza formalnoprawna

1. Uwagi ogólne

1. Pytanie prawne zostało wniesione w związku z następującym stanem faktycznym. Powódka wniosła pozew o rozwód żądając ustalenia winy pozwanego. W odpowiedzi na pozew pozwany uznał powództwo w całości. W wyroku z lutego

2014 r. pytający sąd uwzględnił pówództwo o rozwód z winy pozwanego i zasądził od niego na rzecz powódki kwotę zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Po uprawomocnieniu się tego wyroku pytający sąd 14 kwietnia 2014 r. wydał postanowienie na posiedzeniu niejawnym w przedmiocie zwrotu części opłaty od pozwu. W postanowieniu tym pytający sąd przedstawił pytanie prawne inicjujące niniejsze postępowanie.

2. Warto zwrócić uwagę, że przedmiotowe pytanie prawne nie jest pierwszym pytaniem dotyczącym ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych zadany Trybunałowi przez ten sam sąd i skład orzekający (zob. postanowienia TK z: 26 czerwca 2013 r., sygn. akt P 13/12; 12 listopada 2013 r., sygn. akt P 23/13; 6 listopada 2013 r., sygn. akt P 24/13 oraz 16 kwietnia 2014 r., sygn. akt P 37/13).

W związku z zawisłą przed pytającym sądem sprawą o sygn. akt , postanowieniem z 8 marca 2013 r., pytający sąd wystąpił z pytaniem „czy art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594, ze zm.) w zakresie, w jakim nie przewiduje zwrotu połowy opłaty od pozwu o rozwód w razie orzeczenia rozwodu na zgodny wniosek stron z winy pozwanego, jest zgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej”. W pytaniu tym pytający sąd wskazał więc identyczny przedmiot i częściowo te same wzorce kontroli jak w niniejszej sprawie. Postanowieniem z 12 listopada 2013 r. (sygn. akt P 23/13) Trybunał Konstytucyjny umorzył postępowanie z uwagi na niedopuszczalność wydania wyroku. W uzasadnieniu tego postanowienia Trybunał zwrócił uwagę, że pytanie prawne nie spełnia przesłanki funkcjonalnej, ponieważ zostało wniesione na gruncie sprawy rozstrzygniętej już wyrokiem. Wskazał również, że: „pytanie prawne nie spełnia ponadto formalnego wymogu art. 32 ust. 1 pkt 4 ustawy o TK, a mianowicie nie zawiera uzasadnienia zarzutów niekonstytucyjności z powołaniem dowodów na jego poparcie. Uzasadnienie pytania prawnego zawarte jest na niespełna czterech stronach, z czego dwie zajmują pobieżny opis stanu faktycznego oraz zacytowanie treści art. 79 u.k.s.c. i wyjaśnienie jego *ratio legis*. Dalsza część uzasadnienia sprowadza się zaś do stwierdzenia, że pominięcie ustawowe obowiązku zwrotu połowy opłaty od pozwu w sprawie, w której wydane orzeczenie uwzględnia zgodne wnioski stron o orzeczenie rozwodu z winy strony pozwanej, uchybia sprawiedliwości proceduralnej chronionej art. 45 ust. 1 Konstytucji i nie ma

prawne warunków formalnych, wymienionych w art. 32 ust. 1 pkt 4 ustawy o TK. Zgodnie z tym przepisem, wniosek albo pytanie prawne powinny zawierać „uzasadnienie postawionego zarzutu, z powołaniem dowodów na jego poparcie”. Powyższe oznacza, że pytający sąd powinien w uzasadnieniu pytania prawnego przedstawić proces myślowy, jaki doprowadził go do tezy o niezgodności kwestionowanej normy z określonymi przepisami aktu hierarchicznie wyższego. Ergo, powinien on dokonać wykładni przepisów wskazanych jako przedmiot i wzorzec kontroli, tj. ustalić wynikające z nich normy prawne, porównać je oraz wykazać zachodzącą pomiędzy nimi sprzeczność (M. Wiącek, *Pytanie prawne sądu do Trybunału Konstytucyjnego*, Warszawa 2011, s. 312).

Zgodnie z orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego: „przesłanka odpowiedniego uzasadnienia zarzutów nie powinna być traktowana powierzchownie i instrumentalnie. Przytaczane w piśmie procesowym argumenty mogą być mniej lub bardziej przekonujące (w wypadku wniosków podmiotów o legitymacji szczególnej oraz skarg konstytucyjnych oczywista bezzasadność może być powodem odmowy nadania im biegu w procedurze wstępnej kontroli; por. – odpowiednio – art. 36 w związku z art. 32 ust. 2 ustawy o TK oraz art. 49 w związku z art. 36 ustawy o TK, a w wypadku pozostałych spraw jest to oceniane na etapie merytorycznej kontroli), lecz zawsze muszą być argumentami «nadającymi się» do rozpoznania przez Trybunał Konstytucyjny. W szczególności nie można uznać, że omawiany warunek jest spełniony, jeżeli wszystkie zarzuty wobec zakwestionowanej regulacji na tle danego wzorca kontroli wykraczają poza kognicję Trybunału Konstytucyjnego” (wyrok TK z 19 października 2010 r., sygn. akt P 10/10; postanowienia TK z: 8 marca 2011 r., sygn. akt P 33/10; 12 listopada 2013 r., sygn. akt P23/13; 16 kwietnia 2014 r., sygn. akt P 37/13).

2. Fakt, że sąd pytający kwestionuje konstytucyjność art. 32 ust. 1 pkt 4 ustawy o TK (o czym dalej), nie zwalnia go z przestrzegania norm wynikających z tego przepisu przy wnoszeniu przedmiotowego pytania prawnego. Zgodnie bowiem z art. 178 ust. 1 Konstytucji sędziowie podlegają Konstytucji i ustawom. Nie mogą więc oni samodzielnie odmawiać zastosowania przepisu ustawowego, który uważają za sprzeczny z Konstytucją.

Zdaniem Sejmu, zawarta w pytaniu prawnym bardzo lakoniczna argumentacja, mająca dowodzić rzekomej niekonstytucyjności art. 79 ust. 1 pkt 3

lit. b u.k.s.c., nie odpowiada omówionym wyżej warunkom. Pytający sąd w swym wywodzie szczegółowo opisał obowiązujące przepisy dotyczące zwrotu opłaty sądowej oraz sformułował opinię co do pożądanej, w jego ocenie, regulacji dotyczącej kosztów sądowych w sprawach cywilnych. W sposób natomiast bardzo skrótowy odniósł się do poszczególnych wzorców kontroli, ograniczając się do stwierdzeń, że „funkcjonujące pominięcie ustawowe uchybia sprawiedliwości proceduralnej chronionej art. 45 ust. Konstytucji, a istniejące w tym zakresie wyłączenie nie ma uzasadnienia w postanowieniach art. 31 ust. 3 Konstytucji” i „ma dyskryminujący charakter” (pytanie prawne, s. 3). Pytający sąd nie przeprowadził więc ani testu równości istotnego dla wykazania naruszenia art. 32 ust. 1 (zob. np. wyrok TK z 18 marca 2014 r., sygn. akt SK 53/12), ani trójstopniowego testu proporcjonalności wywodzonego z art. 31 ust. 3 Konstytucji (zob. np. postanowienia TK z: 11 grudnia 2012 r., sygn. akt K 37/11; 13 marca 2007 r., sygn. akt K 8/07). Jak zauważa TK: „Wskazanie w *petitum* wzorca kontroli, przy respektowaniu generalnej zasady, jaką jest domniemanie konstytucyjności aktu normatywnego, bez szczegółowego odniesienia się do niego w uzasadnieniu lub lakoniczne sformułowanie zarzutu niekonstytucyjności nie może bowiem zostać uznane za «uzasadnienie postawionego zarzutu, z powołaniem dowodów na jego poparcie» w rozumieniu przepisów regulujących postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym” (postanowienie TK z 16 kwietnia 2014 r., sygn. akt P 37/13). Pytający sąd nie uzasadnił postawionego zarzutu i nie przedstawił dowodów na jego poparcie. Wskazał on jedynie, że brak obowiązku zwrotu opłaty od pozwu w sytuacji, gdy orzeczenie uwzględni zgodne wnioski stron o orzeczenie rozwodu z winy strony pozwanej, „ma dyskryminujący charakter i podważa prawo do ukształtowania sprawiedliwej procedury sądowej” (pytanie prawne, s. 3) oraz sformułował pogląd, że strony, które przedstawiły zgodne stanowisko co do winy za rozkład pożycia należałoby potraktować tak samo jak strony, które złożyły zgodny wniosek o orzeczenie rozwodu bez orzekania o winie. W pytaniu prawnym nie wskazano, na czym ma polegać wspomniany dyskryminujący charakter, a problemu tego nie odniesiono do wymienionego w *petitum* art. 32 Konstytucji, który zawiera zasady równości i niedyskryminacji. Pytający sąd nie przedstawił ponadto argumentów przemawiających za naruszeniem zasady sprawiedliwości proceduralnej wynikającej z art. 45 ust. 1 Konstytucji. W uzasadnieniu ograniczył się jedynie do stwierdzenia, że kwestionowane pominięcie godzi w art. 31 ust. 3 Konstytucji, nie

precyzując jednak, czy chodzi o zasadę wyłączności ustawowej, zasadę proporcjonalności w którymś z jej trzech aspektów, czy zasadę nienaruszania istoty wolności i praw. W związku z tym nie sposób uznać, że w uzasadnieniu pytania prawnego sąd dokonał analizy zgodności kwestionowanego przepisu ze wskazanymi przez siebie wzorcami kontroli, a tym samym należy stwierdzić, że pytanie prawne nie spełnia wymogów formalnych przewidzianych w art. 32 ust. 1 pkt 4 ustawy o TK.

W pytaniu prawnym zakwestionowane zostało także nieuwzględnienie przez ustawodawcę sytuacji, gdy strony w sprawie rozwodowej przedstawiły zgodne stanowiska co do winy za rozkład pożycia. Ocenie konstytucyjności zostało więc poddane zw. pominięcie ustawodawcze. Pytający sąd w uzasadnieniu swego pisma nie odniósł się do obecnego w orzecznictwie Trybunału rozróżnienia między pominięciem a zaniechaniem ustawodawczym. To pierwsze pojęcie jest stosowane w odniesieniu do regulacji niepełnej, drugie zaś w sytuacji, gdy ustawodawca w ogóle nie uregulował danej materii. Trybunał Konstytucyjny przyjmuje, że posiada kognicję jedynie do orzekania w sprawach dotyczących pominięć ustawodawczych (zob. m.in. postanowienie TK z 29 listopada 2010 r., sygn. akt P 45/09). Biorąc pod uwagę ocenny charakter wskazanego rozróżnienia, należy uznać za konieczne uzasadnienie przez pytający sąd, na jakiej podstawie przyjął istnienie w danej sprawie pominięcia ustawodawczego. Tymczasem pytający sąd powołuje się w tej kwestii jedynie na *ratio legis* przepisów o zwrocie opłaty sądowej, nie określając z jakich norm konstytucyjnych wynika konieczność uwzględnienia przez ustawodawcę postulowanych w pytaniu prawnym sytuacji. W związku z tym należy uznać, że uzasadnienie w części dotyczącej pominięcia ustawodawczego również nie spełnia wymogów formalnych przewidzianych w art. 32 ust. 1 pkt 4 ustawy o TK.

3. Biorąc powyższe pod uwagę należy postawić wniosek o **umorzenie postępowania** w zakresie dotyczącym kontroli art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b u.k.s.c., na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o TK, ze uwagi na niedopuszczalność wydania wyroku.

4. Dodatkowo należy wskazać, że wątpliwości budzi również spełnienie przez przedmiotowe pytanie prawne przesłanki funkcjonalnej. Według art. 193 Konstytucji oraz art. 3 ustawy o TK, każdy sąd może przedstawić Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne co do zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowanymi

umowami międzynarodowymi lub ustawą, jeżeli od odpowiedzi na pytanie prawne zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem. Artykuł 193 Konstytucji formułuje zatem trzy przesłanki, których łączne spełnienie warunkuje dopuszczalność przedstawienia Trybunałowi Konstytucyjnemu pytania prawnego:

1) przesłanka podmiotowa, zgodnie z którą pytanie prawne może być przedstawione wyłącznie przez sąd rozumiany jako państwowy organ władzy sądowniczej;

2) przesłanka przedmiotowa, zgodnie z którą pytanie prawne ma dotyczyć zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą;

3) przesłanka funkcjonalna, która uzasadnia wystąpienie z pytaniem prawnym jedynie wtedy, gdy od odpowiedzi na nie zależy rozstrzygnięcie konkretnej sprawy zawisłej przed sądem (zob. postanowienia TK z: 29 marca 2000 r., sygn. akt P 13/99; 10 października 2000 r., sygn. akt P 10/00; 27 kwietnia 2004 r., sygn. akt P 16/03; 6 lutego 2007 r., sygn. akt P 33/06).

Niespełnienie którejkolwiek z przesłanek kontroli w trybie pytania prawnego stanowi przeszkodę formalną w prowadzeniu merytorycznego badania konstytucyjności zaskarżonych norm. Powstaje wtedy konieczność umorzenia postępowania z uwagi na niedopuszczalność wydania wyroku (zob. np. postanowienia TK z: 3 marca 2009 r., sygn. akt P 63/08; 30 czerwca 2009 r., sygn. akt P 34/07; 26 czerwca 2013 r., sygn. akt P 13/12).

Co więcej, uszczegóławiający normę konstytucyjną art. 32 ust. 3 ustawy o TK przewiduje, że sąd występujący z pytaniem prawnym do Trybunału Konstytucyjnego jest zobowiązany do określenia, w jakim zakresie odpowiedź na pytanie może mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, w związku z którą pytanie zostało postawione, czyli wykazania przesłanki funkcjonalnej pytania prawnego. Na sądzie występującym z pytaniem prawnym ciąży tym samym powinność stosownego do charakteru sprawy, odrębnego wskazania, w jaki sposób zmieniłoby się rozstrzygnięcie sądu w zawisłej przed nim sprawie, gdyby określony przepis prawny utracił moc obowiązującą wskutek orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny o jego niezgodności z Konstytucją. W orzecznictwie Trybunału podkreśla się, że wymaganie określone w art. 32 ust. 3 ustawy o TK ma charakter bezwzględnie wiążący zarówno dla sądu zadającego pytania prawne, jak dla Trybunału Konstytucyjnego (zob. postanowienia

TK z: 27 marca 2009 r., sygn. akt P 10/09; 16 października 2012 r., sygn. akt P 29/12 oraz wyrok TK z 7 listopada 2005 r., sygn. akt P 20/04).

Skuteczne zainicjowanie konkretnej kontroli konstytucyjności przepisów w formie pytania prawnego wymaga spełnienia wymienionych wymogów, a Trybunał kontroluje na każdym etapie postępowania, czy nie zachodzi któraś z ujemnych przesłanek wydania wyroku, skutkujących obligatoryjnym umorzeniem postępowania (zob. postanowienia TK z: 18 marca 2009 r., sygn. akt P 13/08; 30 czerwca 2009 r., sygn. akt P 34/07; 15 października 2009 r., sygn. akt P 120/08; 26 czerwca 2013 r., sygn. akt P 13/12).

W niniejszej sprawie, w części dotyczącej kontroli art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. b u.k.s.c. zarówno spełnienie przesłanki podmiotowej, jak i przedmiotowej nie budzi wątpliwości. Bliższej uwagi wymaga natomiast – jak wspomniano – przesłanka funkcjonalna pytania prawnego.

W ustabilizowanym orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego przyjmuje się, że określana zależność między odpowiedzią na pytanie prawne a rozstrzygnięciem sprawy polega na tym, że wyrok Trybunału musi mieć wpływ na orzeczenie sądu pytającego. Zależność ta jest oparta na odpowiedniej relacji między treścią kwestionowanego przepisu i stanem faktycznym sprawy, w związku z którą pytanie zadano (zob. postanowienia TK z: 15 maja 2007 r., sygn. akt P 13/06; 15 października 2009 r., sygn. akt P 120/08 oraz wyroki TK z: 17 lipca 2007 r., sygn. akt P 16/06; 23 października 2007 r., sygn. akt P 10/07; 20 grudnia 2007 r., sygn. akt P 39/06; 19 lutego 2008 r., sygn. akt P 49/06; 27 maja 2008 r., sygn. akt P 59/07; 16 czerwca 2008 r., sygn. akt P 37/07; 12 listopada 2013 r., sygn. akt P 23/13; 16 kwietnia 2014 r., sygn. akt P 37/13).

Przesłanka funkcjonalna pytania prawnego obejmuje m.in. konieczność wykazania, że zastrzeżenia zgłoszone wobec kwestionowanego przepisu są obiektywnie uzasadnione oraz na tyle istotne, że zachodzi potrzeba ich wyjaśnienia w ramach procedury pytań prawnych do Trybunału Konstytucyjnego. Jeżeli zatem sąd orzekający poweźmie wątpliwości natury konstytucyjnej co do przepisu, który ma być przesłanką rozstrzygnięcia, powinien w pierwszej kolejności dążyć do ich usunięcia w drodze znanych nauce prawa reguł interpretacyjnych i kolizyjnych, w szczególności – jeżeli jest to możliwe – w drodze wykładni zgodnej z Konstytucją (zob. Z. Czeszejko-Sochacki, *Procedury kontroli konstytucyjności norm* [w:] *Studia nad prawem konstytucyjnym*, red. J. Trzciniński i B. Banaszak, Wrocław 1997, s. 74

i n.; A. Kabat, *Pytania prawne do Trybunału Konstytucyjnego*, Białystok 1995, s. 78). Takie zachowanie stanowi realizację nakazu dokonywania wykładni ustaw w sposób zgodny z Konstytucją i powinno poprzedzać wystąpienie do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym w trybie art. 193 Konstytucji (zob. W. Kręcisz, *Glosa do postanowienia SN z dnia 7 czerwca 2002 r.*, I KZP 17/02, „Przegląd Sejmowy” 2003, nr 5, s. 134; B. Niża, *Glosa do wyroku TK z 16 stycznia 2001 r.*, P 5/00, „Palestra” 2002, nr 7-8, s. 210).

Pytanie prawne jest instrumentem inicjującym konkretną a nie abstrakcyjną kontrolę konstytucyjności prawa (postanowienia TK z: 22 października 2007 r., sygn. akt P 24/07; 15 października 2009 r., sygn. akt P 120/08). W tym kontekście jeszcze raz należy przywołać stwierdzenie, że „Przedmiotem pytania prawnego [...] musi być przepis, którego zgodność z określonym wzorcem wpływa na treść rozstrzygnięcia przez sąd konkretnej sprawy [...]. Nie może to być akt normatywny, który nie ma bezpośredniego znaczenia dla rozstrzygnięcia w rozpatrywanej przez sąd sprawie i który nie będzie podstawą rozstrzygnięcia” (postanowienie TK z 22 października 2007 r., sygn. akt P 24/07; zob. także wyrok TK z 12 marca 2002 r., sygn. akt P 9/01 oraz postanowienie TK z 27 lutego 2008 r., sygn. akt P 31/06). Istnienie takiej zależności można przyjąć wtedy, gdy w razie utraty mocy obowiązującej zakwestionowanego przepisu ustawowego (w następstwie ogłoszenia wyroku Trybunału stwierdzającego jego niezgodność z Konstytucją lub ratyfikowaną umową międzynarodową) orzeczenie w sprawie rozpoznawanej przez sąd przedstawiające pytanie prawne będzie miało treść różniącą się od tej, jaką miałyby w razie, gdyby zostało oparte na kwestionowanym przepisie ustawowym (zob. postanowienia TK z: 20 marca 2000 r., sygn. akt P 12/98; 10 października 2000 r., sygn. akt P 10/00). W przeciwnym wypadku nie można byłoby stwierdzić spełnienia tzw. funkcjonalnej przesłanki dopuszczalności pytania prawnego, zaś kontrola inicjowana przez sąd uzyskałaby cechy *de facto* kontroli abstrakcyjnej.

W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego przyjmuje się, że wyznaczany za pomocą przesłanki funkcjonalnej dopuszczalny zakres kontroli inicjowanej przez sąd orzekający w konkretnej sprawie jest szerszy niż w wypadku kontroli wszczynanej na podstawie skargi konstytucyjnej (zob. wyroki TK z: 1 lipca 2003 r., sygn. akt P 31/02; 30 października 2006 r., sygn. akt P 36/05; 30 października 2006 r., sygn. akt P 10/06; 16 listopada 2004 r., sygn. akt P 19/03; 28 kwietnia 2009 r., sygn. akt P 22/07; 12 maja 2011 r., sygn. akt P 38/08). W piśmiennictwie dominuje stanowisko,

że przedmiotem kontroli konstytucyjności w trybie pytania prawnego może być wyłącznie przepis, który zostanie (powinien zostać) zastosowany w sprawie i stanowić podstawę rozstrzygnięcia sądowego, bądź też który ma bezpośrednio znaczenie dla rozstrzygnięcia w konkretnej, rozpoznawanej przez sąd sprawie (zob. L. Garlicki, *Sądownictwo konstytucyjne w Europie Zachodniej*, Warszawa 1987, s. 265; R. Hauser, A. Kabat, *Pytania prawne jako procedura kontroli konstytucyjności prawa*, „Przegląd Sejmowy” 2001, nr 1, s. 32-34; K. Kolasiński, *Zaskarżalność ustaw w drodze pytań prawnych do Trybunału Konstytucyjnego*, „Państwo i Prawo” 2001, nr 9, s. 25; A. Wasilewski, *Pytania prawne do Trybunału Konstytucyjnego. Problemy interpretacyjne na tle art. 193 Konstytucji RP*, „Przegląd Sądowy” 2000, nr 5, s. 5; M. Wiącek, *Pytanie prawne ...*, s. 145). Odwołania do podstawy rozstrzygnięcia, konieczności, powinności lub perspektywy zastosowania kwestionowanego przepisu w konkretnej sprawie występują również powszechnie w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego dotyczącym przesłanki funkcjonalnej pytania prawnego (wyroki TK z: 4 października 2000 r., sygn. akt P 8/00; 6 marca 2002 r., sygn. akt P 7/00; 12 marca 2002 r., sygn. akt P 9/01; 6 maja 2003 r., sygn. akt P 21/01; 7 czerwca 2004 r., sygn. akt P 4/03; 16 listopada 2004 r., sygn. akt P 19/03; 30 maja 2005 r., sygn. akt P 7/04; 8 września 2005 r., sygn. akt P 17/04; 18 lipca 2006 r., sygn. akt P 6/05 oraz postanowienia TK z: 29 marca 2000 r., sygn. akt P 13/99; 12 kwietnia 2000 r., sygn. akt P 14/99; 13 grudnia 2000 r., sygn. akt P 9/00; 24 lutego 2004 r., sygn. akt P 5/03; 19 grudnia 2006 r., sygn. akt P 25/05; 19 kwietnia 2006 r., sygn. akt P 12/05).

Biorąc powyższe pod uwagę, należy stwierdzić, że odpowiedź na pytanie prawne Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie II Wydział Cywilny nie ma znaczenia dla tak definiowanego „rozstrzygnięcia” toczącej się przed nim sprawy. Przede wszystkim w uzasadnieniu pytania prawnego pytający sąd nie wskazał w jaki sposób orzeczenie TK będzie miało wpływ na rozstrzygnięcie toczącej się sprawy. Nie zostały więc spełnione wymogi z art. 32 ust. 3 ustawy o TK. Tego rodzaju brak formalny może być uzupełniony w trybie art. 36 ust. 2 ustawy o TK. Pominąwszy tę kwestię, w realiach niniejszej sprawy wątpliwości budzi sama możliwość faktycznego ziszczenia się przesłanki funkcjonalnej.

W pierwszej kolejności należy ustalić, na kanwie jakiej sprawy sąd wniósł przedmiotowe pytanie prawne. Sprawa rozwodowa, w której strony poniosły koszty opłaty sądowej od pozwu, została zakończona wyrokiem z lutego 2014 r.,

w którym sąd orzekł o kosztach, zasądzając od pozwanego na rzecz powódki kwotę złotych tytułem zwrotu kosztów procesu. Żadna ze stron nie wniosła środka odwoławczego od tego wyroku, w związku z czym doszło do jego uprawomocnienia. Sprawę tę należy więc uznać za zakończoną, co powoduje, że ewentualne orzeczenie TK nie będzie miało żadnego wpływu na jej rozstrzygnięcie. Powstaje natomiast wątpliwość, czy postanowienie Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie II Wydział Cywilny z 14 kwietnia 2014 r., zawierające pytanie prawne do TK, nie zostało wydane na kanwie nowej sprawy „w przedmiocie zwrotu części opłaty od pozwu”.

Sąd orzeka w konkretnej „toczącej się” przed nim sprawie i tylko w ramach tej sprawy może zadać Trybunałowi pytanie prawne. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego, dopuszczalne jest kwestionowanie w trybie pytania prawnego przepisów dotyczących zagadnień incydentalnych oraz proceduralnych, jeżeli orzeczenie Trybunału w tym przedmiocie może mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy zawisłej przed sądem (zob. np. postanowienia TK z: 20 listopada 2008 r., sygn. akt P 18/08; 7 grudnia 2011 r., sygn. akt P 15/11; 10 czerwca 2009 r., sygn. akt P 4/09 oraz wyrok TK z 24 czerwca 2008 r., sygn. akt P 8/07). Jednakże w każdym przypadku do wykazania związku orzeczenia Trybunału z rozstrzyganą przez sąd sprawą – zgodnie z art. 32 ust. 3 ustawy o TK – zobowiązany jest sąd występujący z pytaniem prawnym (por. np. postanowienia TK z: 10 października 2000 r., sygn. akt P 10/00; 27 kwietnia 2004 r., sygn. akt P 16/03; 15 maja 2007 r., sygn. akt P 13/06; 22 maja 2013 r., sygn. akt P 37/12).

Jedynym przepisem, który mógłby być rozważany jako podstawa orzekania przez sąd pytający o kosztach sądowych po wydaniu prawomocnego wyroku, jest art. 108¹ k.p.c. Zainicjowanie kontroli pominięcia ustawodawczego nie uprawnia bowiem sądu do prowadzenia postępowania sądowego, gdy brak jest co do tego podstawy prawnej. Sąd nie może z urzędu wszcząć postępowania w przedmiocie zwrotu opłaty sądowej, skoro nie przewiduje tego kwestionowany art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b u.k.s.c. Z kolei wspomniany art. 108¹ k.p.c. stanowi: „Jeżeli w toku postępowania sąd nie orzekł o obowiązku poniesienia kosztów sądowych lub orzeczeniem nie objął całej kwoty należnej z tego tytułu, postanowienie w tym przedmiocie wydaje na posiedzeniu niejawnym sąd, przed którym sprawa toczyła się w pierwszej instancji”. Wskazuje się, że przepis ten „ma zastosowanie do brakujących opłat sądowych wydatków albowiem jego celem jest dbałość o należne Skarbowi Państwa koszty

sądowe” (postanowienie Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 8 lutego 2010 r., sygn. akt I ACz 202/10). Wynika z tego, jak zauważa TK, że przepis ten nie dotyczy zwrotu opłaty z urzędu stronie, która ją uiściła. Ponadto TK podkreśla, że: „Brak rozstrzygnięcia w tych kwestiach może być zatem naprawiony wyłącznie wskutek wniosku strony o uzupełnienie wyroku” (postanowienie TK z 12 listopada 2013 r., sygn. akt P 23/13). W niniejszej sprawie żadna ze stron nie złożyła wniosku o uzupełnienie wyroku. Przy przyjęciu wskazanej wyżej wykładni art. 108¹ k.p.c. (ugruntowanej w orzecznictwie Sądu Najwyższego, zob. wyrok SN z 30 września 2010 r., sygn. akt I CSK 555/09 oraz postanowienie SN z 29 września 2011 r., sygn. akt IV CZ 56/11) należy uznać, że nie może on mieć zastosowania w niniejszej sprawie.

3. Artykuł 3 w związku z art. 32 ust 1 pkt 4 ustawy o TK

1. W zakresie, w jakim niniejsza sprawa dotyczy kontroli art. 3 w związku z art. 32 ust. 1 pkt 4 ustawy o TK, Sejm zauważa niespełnienie przez pytanie prawne przesłanki przedmiotowej wynikającej z art. 193 Konstytucji. Z orzecznictwa TK wynika, że: „Upoważniając sąd do przedstawienia Trybunałowi Konstytucyjnemu pytania prawnego, Konstytucja wymaga wskazania aktu normatywnego, który w ocenie sądu jest niezgodny z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą. Nie chodzi tu jednak o jakikolwiek akt normatywny ale taki, który – jako przedmiot kontroli – pozostaje w hierarchicznej relacji z aktem – wzorcem kontroli. W tym zaś kontekście istotne jest, że w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym, przedmiotem kontroli może być akt normatywny *in toto*, jego część albo przepis prawny, przez co jednakże zawsze należy rozumieć kontrolę konstytucyjności wyrażonych w nich norm. Trybunał Konstytucyjny orzeka bowiem o konstytucyjności albo niekonstytucyjności norm prawnych. Należy przypomnieć, że to między normami uporządkowanymi przez powiązania o charakterze kompetencyjnym lub treściowym może zachodzić relacja niezgodności” (postanowienie TK z 16 kwietnia 2014 r., sygn. akt P 37/13). Wskazany, jako przepis związkowy, art. 3 ustawy o TK stanowi powtórzenie treści art. 193 Konstytucji. Przepisy te, choć różnego rzędu, wyrażają tę samą normę kompetencyjną. Jak wskazuje TK: „Zważywszy, że postępowanie inicjowane pytaniem prawnym jest postępowaniem w przedmiocie hierarchicznej kontroli norm, konieczne jest

wskazanie przynajmniej dwóch norm prawnych różnego rzędu w strukturze systemu prawa” (postanowienie TK z 16 kwietnia 2014 r., sygn. akt P 37/13). Mając na uwadze powyższe należy uznać, że pytający sąd nie wskazał prawidłowo hierarchicznego układu norm, które miałyby podlegać kontroli TK. Ponadto, zdaniem Sejmu, biorąc pod uwagę tożsamość art. 3 ustawy o TK i art. 193 Konstytucji, pytający sąd domaga się *de facto* kontroli zgodności art. 193 Konstytucji z nim samym, co wykracza poza zakres dopuszczalności pytania prawnego, które można przedstawić co do zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą, a które nie służy do kontroli samych norm konstytucyjnych.

2. W omawianym zakresie pytanie prawne w ocenie Sejmu nie spełnia również przesłanki funkcjonalnej. Pytający sąd kwestionuje konstytucyjność przepisów kompetencyjnych i procesowych dotyczących wnoszenia pytania prawnego do Trybunału, które to przepisy w oczywisty sposób nie determinują rozstrzygnięcia toczącej się przed sądem sprawy. W postanowieniu dotyczącym identycznego przedmiotu kontroli TK wskazał, że: „Zakwestionowane przepisy ustawy o TK nie stanowią podstawy rozstrzygnięcia pytającego sądu, nie mogą być brane pod uwagę przy rozstrzyganiu tzw. wypadkowych kwestii istotnych dla rozstrzygnięcia zawisłej sprawy, nie wyznaczają też kognicji pytającego sądu w ten sposób, że utrata przez nie mocy obowiązującej wpływałaby na kierunek rozstrzygnięcia” (postanowienie TK z 16 kwietnia 2014 r., sygn. akt P 37/13).

3. W części uzasadnienia dotyczącej art. 3 w związku z art. 32 ust. 1 pkt 4 ustawy o TK pytający sąd nie sformułował pytania dotyczącego konstytucyjności tak przedstawionego przedmiotu kontroli, a jedynie wskazał, do jakich wniosków powinna doprowadzić prawidłowa jego zdaniem wykładnia wskazanych przepisów ustawy o TK. Kontrola przeprowadzana przez TK dotyczy co do zasady jedynie normatywnej treści obowiązujących przepisów, natomiast „kontrola wykładni przepisów wynikającej z orzecznictwa sądowego byłaby dopuszczalna jedynie wówczas, gdyby wykładnia taka miała charakter stały i była jednolicie stosowana przez sądy” (postanowienie TK z 13 grudnia 2011 r., sygn. akt P 45/10). Pytający sąd nie zakwestionował utrwalonej w orzecznictwie wykładni określonych przepisów, a jedynie odniósł się krytycznie do postanowienia TK w sprawie o sygn. akt P 23/13,

w którym to TK umorzył postępowanie w sprawie na podstawie wskazanych jako przedmiot kontroli przepisów. Należy więc uznać, że pytanie prawne w tym zakresie zostało sformułowane w sposób nieprawidłowy.

4. Reasumując, przywołane powyżej argumenty, wskazujące na istotne uchybienia pytania prawnego Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie z 8 marca 2013 r., przemawiają za **umorzeniem postępowania** także w zakresie dotyczącym kontroli art. 3 w związku z art. 32 ust. 1 pkt 4 ustawy o TK, na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o TK, ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

MARSZAŁEK SEJMU



Ewa Kopacz